

POLSKA ZACHODNIA

Dziś 8 stron.

Dziś 8 stron.

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Telefon 13-30.

Konto P. K. O. 303551.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Warszawska 58.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę 1 zł 84 gr., w Administracji 1 zł 80 gr. z doręczeniem do domu przez pocztę.

CHOROBA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa (Tel. wł.) Stan zdrowia Marszałka Piłsudskiego pozostaje bez zmian. Marszałek cierpi na bronchit połączone z dokuczliwym kaszlem i lekką podgorączkową temperaturą. Marszałek nadal załatwiał szereg spraw, które referują mu urzędnicy oraz oficerowie Min. Spraw Wojskowych.

P. WICEPREMIER BARTEL ZNÓW ZANIEMOĞŁ.

Warszawa (Tel. wł.) Po wczorajszej Radzie Ministrów, która trwała blisko 5 godzin, p. wicepremier Bartel z powodu przemęczenia znów zaniemógł i w dniu dzisiejszym nie opuszczał swego mieszkania.

IMIENINY MARSZ. RATAJA.

Warszawa. Marszałek Sejmu przyjął dzisiaj szereg osobistości ze świata politycznego i parlamentarnego, które składają mu powinszowania w dniu imienin. Marszałek Rataj wyjeżdża dzisiaj wieczorem na kilkudniowy pobyt na wieś.

KOMISJA ADMINISTR. OBSTAJE PRZY PROJEKCIE SAMORZĄDOWYM.

Warszawa. Sejmowa komisja administracyjna przystąpiła do obrad nad t. zw. „Małą ustawą samorządową”. Nad oświadczeniem rządowym rozwinięła się ożywiona dyskusja. Komisja uchwalila wniosek p. Pragera: Komisja administracyjna nie przyjmie do wiadomości oświadczenia rządu o niemożności wzięcia za podstawę współpracy projektów ustaw samorządowych, opracowanych już przez komisję w drugim czytaniu.

SPRAWA ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH.

Warszawa. Jak się dowiadujemy, dekret Prezydenta, przedłużający t. zw. mартowy sezon z 6 do 10 tygodni, w którym to czasie robotnicy sezonowi są uprawianii wraz z bezrobotną do pobierania ustawowych zasiłków, został już załatwiony przez radę ministrów i przedłożony do podpisu Prezydentowi Rzeczypospolitej.

ZJAZD STRAŻY OGNIOWYCH.

Poznań. W dniach od 27—29 czerwca odbędzie się ogólnopolski zjazd straży ogniowej z całej Polski, połączone z międzynarodową wystawą pożarniczą na terenie Targów Poznańskich.

NIESMACZNY „FIGIEL.”

Warszawa (Tel. wł.) Dziś wieczorem straż pożarna została zaalarmowana iż płonie gmach sejmowy. Po przybyciu na miejsce okazało się, że żadnego pożaru nie było. Dochodzenia stwierdziły, iż fałszywy alarm był figlem jednego z gości w poczekalni.

TRZĘSIENIE ZIEMI W BUŁGARJI.

Sofia. W okręgu Szumen odczuwane są gwałtowne trzęsienia skorupy ziemskiej. W Cesticzan zawalilo się pare budynków.

Trzech Ministrów przybędzie do Katowic?

Warszawa (Tel. wł.) Krąży dotychczas niesprawdzone pogłoski, że w najbliższą niedzielę przyjadą do Katowic trzej ministrowie z Warszawy: p. Zaleski, Min. Spraw Zagr., p. Kwiatkowski, Min. Przem. i Handlu, p. Czechowicz, Min. Skarbu. Ministrowie zabawią dwa dni na Górnym Śląsku.

Pan Wojewoda Dr. Grażyński jedzie do Genewy?

Dowiadujemy się, że Rząd zamysłła powołanie do składu delegacji polskiej, udającej się do Genewy na obrady Ligi Narodów, Wojewodę Śląskiego Dr. Grażyńskiego, w charakterze eksperta dla spraw szkolnictwa mniejszościowego.

Przygotowanie pożyczki amerykańskiej dla Polski

Warszawa (Tel. wł.) „Handels Zeitung” podaje obszernie z Nowego Jorku wiadomość o działalności delegacji polskiej (dr. Młynarskiego i prof. Krzyżanowskiego). Prowadzą oni bardzo energiczną akcję z jednej strony odbywając długie konferencje z prof. Kemmererem i jego sekretarzami, oraz oficjalnie rokowania i z większymi finansistami i udzielenie pożyczki. Rokowania z prof. Kemmererem są niemiłej ważne niż rokowania z bankierami.

Finansiści amerykańscy uzależniają, jak wiadomo, udzielenie Polsce pożyczki od zastosowania się do rad i wskazówek profesora Kemmerera. Rząd Polski uważa jednak, że nie można wszystkich tych wskazówek wprowadzać obecnie w życie. Delegacja polska ma wyjechać od prof. Kemmerera odłożenie wykonania pewnych wskazówek na jakiś czas.

Różnica zdań między rządem a profesorem Kemmererem dotyczy czterech następujących spraw:

1) Prof. Kemmerer jest przeciwnym obecnej polskiej polityce importowej, zmierzającej do ograniczenia importu. Jego zdaniem polityka importowa powinna być liberalna, gdyż uzyskane zagranicą kredyty są niemiłej ważne, niż pożyczka gotówką na naderzych nawet warunkach. Rząd polski natomiast obawia się, że zniesienie ograniczeń importowych zaszkodziłoby stałej walucie polskiej i pogorszyłoby sytuację w przemyśle.

2) Prof. Kemmerer doraża oddanie wszystkich przedsiębiorstw państwowych w ręce prywatne.

3) Jest on zwolennikiem całkiem wolnego obrotu walutami zarówno wewnątrz kraju jak i z zagranicą.

4) Żąda on, aby zyski z przedsiębiorstw państwowych (kolei, telegrafów itd.) używane były nie na pokrycie ogólnego deficytu budżetu, lecz na rozszerzenie tych przedsiębiorstw.

Delegacja polska stara się, aby prof. Kemmerer zmienił swe stanowisko. Jednocześnie prowadzone są rokowania z kilku poważnymi konsorcjami w Nowym Jorku o pożyczkę dla Polski.

Demonstracyjny wniosek klubu Z. L. N.**DYKTOWANY RZEKOMO TROSKA O ZACHODNIE GRANICE POLSKI.**

Warszawa (Tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu Komisji wojskowej toczyła się dyskusja nad wnioskiem posła Zaluski (Z. L. N.) w sprawie zabezpieczenia zachodnich granic Polski.

Endecja wystąpiła z wnioskiem do Marszałka Piłsudskiego, by przed komisją względnie przed sejmem zdał sprawę z zarządzeń powziętych przez niego celem zabezpieczenia przed możliwą inwazją Niemiec na Polskę. Wniosek ten ma jedynie charakter demonstracyjny i jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że z punktu widzenia państwowego takie sprawy nie mogą być omawiane ze względu na utrzymanie ich w tajemnicy przed Sejmem czy komisją. Dlatego też przedstawiciel rządu pułkownik Petrzycki nie przybył na posiedzenie komisji.

Prawdopodobnym jest, że lewica postanowiła przejść nad wnioskiem Z. L. N. do porządku dziennego.

O redukcję mandatów do Sejmu i Senatu.

Warszawa (Tel. wł.) Sejmowa Komisja konstytucyjna zajmowała się wnioskiem posłów Pol. Stronnictwa Ludowego co do utworzenia trybunału orzekającego w sprawie zarzutów czynionych posłom przez posłów. Sprawę tę przekazano do załatwienia specjalnej komisji.

Sprawę ordynacji wyborczej do Sejmu (wniosek zgłoszony przez Z. L. N., CH. D., Pol. Str. Lud. i CH. N.) referował poseł Ogiński, wyjaśniając, że wnioski zmierzające do redukcji mandatów zarówno senackich jak i sejmowych, przycem wniosek Plasta, CH. N. domaga się, aby rząd na mocy uchwalonych przez sejm zasad mógł zmienić ordynację wyborczą drogą dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej. W dyskusji poseł Czaplński (P. P. S.) wniosł o przejście do porządku dziennego nad powyższymi wnioskami. Wniosek p. Czaplńskiego został

Posel Szreiber (Koło żyd.) proponował, aby zaprosić do udziału w obradach przedstawicieli rządu.

Następne posiedzenie komisji wyznaczono na środę, dnia 1 marca br.

REALNA RÓWNOWAGA BUDŻETU.

Warszawa (Tel. wł.) Senacka komisja rozpoczęła dziś obrady nad sprawą budżetową. Referent p. Buszek wygłosił dłuższe sprawozdanie o sytuacji finansowej państwa. Mówca z naciskiem podkreślił, iż uchwalony przez sejm budżet zaprowadzi równowagę realną a nie papierową i zwycięży wszelkie trudności. Dochody państwowe w drugim półroczu 1926 r. wykazały znaczną podwyżkę we wszystkich działach. Przyczyną tak pomyślnego stanu rzeczy jest przeprowadzenie zmian w ustawodawstwie skarbowym usprawnienie administracji skarbowej przejściowy strejk angielski oraz podniesienie rolnictwa. Referent podkreślił znaczne zmniejszenie obciążenia ludności. Postęp rolnictwa wymaga zwiększenia wydatków na drogi, mosty oraz subwencji na nawozy sztuczne. Referent apelował do Min. Skarbu, aby podjął akcję zmierzającą do ułatwienia przepływu kapitałów zagranicznych, oraz aby skasował miesięczne budżetowanie.

Minister Skarbu oświadczył, iż budżetowanie miesięczne jest na razie konieczne dla zachowania równowagi budżetowej, jednak o ile sytuacja poprawi się, to system ten będzie zaniechany.

Warszawa. W senackiej komisji skarbowej sen. Szarski i Zdanowski wniosli o przywrócenie subwencji 500.000 zł. dla Targów Wschodnich we Lwowie. Głosowanie odroczone.

ZAMARZNIECIE ZATOKI PUCKIEJ.

Puck. Pod wpływem ostatnich mrozów przy wietrze północnym zamrzła cała zatoka Pucka. Port w Helu pokrył się lodem. Burza i mrozy spowodowały na półwyspie szereg zniszczeń. W kilku miejscach fale uderzyły na 450 metrów wsłab lądu. Wisła stanęła. Ruch w porcie gdańskim wstrzymany, nawet łamacze lodów stoją zamrznięte.

Od ytn 1a. Wiatr północny napędza do portu wiele kry. Port dotychczas nie jest osłonięty od strony północnej. Ładnie się normalnie węgiel na trzy statki. Roboty portowe wstrzymano. Przedłużenie obecnego łamacza fal do 1200 metr. stworzy w przyszłości warunki zupełnego bezpieczeństwa w porcie.

PODWYŻKA KOMORNEGO W NIEMCZECH.

Berlin. Rząd Rzeczy uchwalil, że komorne podwyższone zostanie o 10 procent od 1 kwietnia, a o dalsze 10 proc. od 1 października. Podwyżka wynosić zatem będzie za cały 1927 rok najzem 20 proc.

Minister skarbu dał wyraz satysfakcji, że wobec tego należy uznać kom podwyższyć dodatki pensyjne, podwyższenia. (Wolnossaldsunbun)

Nie my,

lecz Niemcy tracą na wo nie celnej

Bilans pierwszego roku wojny celnej z Niemcami, jak to wykazały cyfry, ułożył się dla nas najzupełniej pomyślnie, wbrew przypuszczeniom i zamierzeniom niemieckim. Wywóz z Polski do Niemiec spadł stosunkowo mniej, niż wywóz z Niemiec do Polski. I odwrotnie: przywóz z Niemiec do Polski spadł o wiele więcej, niż przywóz z Polski do Niemiec. Zjawisko to, podkreślane nawet przez prasę niemiecką, staje się zrozumiałe, skoro weźmiemy pod uwagę, iż na wywóz z Polski składają się przedewszystkiem surowce i artykuły spożywcze, które łatwo znajdują odbiorców na rynkach światowych, a także na rynku niemieckim bezpośrednio lub też za pośrednictwem kupców czeskich naprzykład. Z drugiej zaś strony na skutek istniejących zakazów wozowych dla szeregu towarów, a także wobec zastosowania przez Niemcy wobec Polski polityki bojkotu kredytowego, już w pierwszym roku wojny, Polska ujrzała się zmuszona do oparcia się o własną wewnętrzną produkcję, a w tych dziedzinach gdzie nie było to możliwe do nawiązania stosunków z innymi krajami, wobec których Niemcy odgrywały nieraz dotąd rolę pośrednika między nami a Polską. Tak np. przywóz z Niemiec kakao został zastąpiony wzmocnionym przywozem z Holandji, herbaty — z Indji Holenderskich i Brytyjskich; kawy z Brazylii i Holandji, ryżu — z Indji Brytyjskich, Włoch i Holandji. W ten sposób w bardzo wielu wypadkach zwłaszcza w odniesieniu do towarów kolonialnych, pozbawiliśmy do pośrednictwa niemieckiego chyba już na zawsze, a w innych dziedzinach np. w odniesieniu do chemikaliów zostaliśmy zmuszeni do znalezienia innych nie niemieckich źródeł.

Jednocześnie wojna celna stała się jednym z głównych czynników, które zmusiły nasz wywóz do szukania nowych rynków. Z pomocą rządu, który, jak to należy podkreślić, najzupełniej doceniał znaczenie sprawy, rynek ten znaleźliśmy i wywóz nasz, choć ułecy pewnemu zmniejszeniu w pierwszym roku wojny, to jednak zmniejszył się w o wiele mniejszym stopniu, niż nasz przywóz. To zdecydowało o tem że już w końcu pierwszego półroczu wojny celnej z Niemcami zamknęliśmy nasz bilans handlowy nadwyżką blisko 100 milj. złotych w złocie. Nie była to wprawdzie wyłączna zasługa wojny celnej z Niemcami, wojna to jednak w dużym stopniu do tego się przyczyniła.

To też dziś z pewnej perspektywy patrząc na tę sprawę, możemy stwierdzić z całą stanowczością, że choć wzbuch wojny celnej z Niemcami sprawił silny wstrząs w gospodarce narodowej polskiej, tembardziej, że w tym właśnie czasie nastąpiło załamanie się kursu złotego, co pewne sferę gospodarce, a także łatwowierna opinja ogółu wzięła za wojnę celną — to jednak w ciągu pierwszego roku wojny trudności gospodarcze zostały stopniowo zwycięsko opanowywane i wojna ta, która miała się stać dla nas początkiem ruin gospodarczej, przyniosła nam w skutkach pomyślnie rezultaty. Najważniejszym z nich to uniezależnienie się ekonomiczne Polski od Niemiec, co w tak wielkim stopniu ciążyło netylko na naszych stosunkach gospodarczych, ale i na psychice społeczeństwa polskiego. A w ślad za tym uniezależnieniem nastąpiło podniesienie się roli Polski w międzynarodowym handlu.

Z całą też stanowczością powiedzieć możemy, iż rachuby Niemiec na ekonomiczne załamanie się Polski w rezultacie wojny celnej zawiodły. Polska okazała się organizmem niepodległym netylko pod względem politycznym, ale i gospodarczym. Rozwiała się jeszcze jedna legenda defetyzmu, podkopującego wiarę społeczeństwa w wielkość tężyzny Polski. Wszak niedawno jeszcze istniało u nas powszechne i głębokie przekonanie, że bez pomocy i poparcia ze strony Niemiec nie zniemy w świetle gospodarczym nie zgola. Dziś legenda ta upadła.

Nabieramy powoli przekonania we własne siły i zdolności a nadawaliśmy

Posel niemiecki demaskuje zbrojenia przeciw Polsce.

Berlin. Na komisji głównej Reichstagu posel komunistyczny Kreuzburg oświadczył, że zbrojenia niemieckie na lądzie i na morzu w ostatnich latach miały charakter czysto imperialistyczny i były skierowane przedewszystkiem przeciwko

Polsce. Na pytanie Krenzburga, dlaczego Sowiety dostarczały Reichswehrze amunicji, posel socj. Künstler odpowiedział: Dostawa amunicji dla Reichswehry miała miejsce w latach 1921 i 1922. Wówczas mieliśmy inne Niemcy niż dzisiaj.

Tegoroczna akcja budowlana

Warszawa. (Tel. wł.) Bank gospodarstwa Krajowego przeznaczył w roku bież. na akcję budowlaną 10.500.000 zł. oraz na obniżenie stopy procentowej 2 miliony złotych. Kredyty budowlane w latach poprzednich przyznawane były w miesiącach letnich, zaś w roku bieżącym

przeznaczono już kredyty w styczniu i lutym celem umożliwienia wszczęcia przygotowań w akcji budowlanej przed zbliżającym się sezonem budowlanym w tem samym organizacji ruchu budowlanego.

Straszna katastrofa lotnicza w Toruniu.

Toruń. Dziś nastąpiło zderzenie dwóch samolotów 4 pułku lotniczego, prowadzonych przez por. pilota Niewiarowskiego, oraz st. sierżanta Krajewskiego. Aparaty

runęły na ziemię zdruzgotane doszczętnie. Oba pilotów przewieziono do szpitala, gdzie Krajewski wkrótce zmarł.

Kwestja zerwania z sowietami

ÓMAL NIE SPOWODOWAŁA DYMISJI RZADU ANG.

Moskwa. Kontrowersje w tonie gabinetu angielskiego w sprawie stosunków handlowych anglo-sowieckich o mało nie spowodowały kryzysu gabinetowego, który zażegnany został dzięki ustępstwom grupy Churchilla i Birkenheada. Ministrowie ci przeprowadzili ostre stormulowanie noty do Sowietów w zamian za rezygnację

z uchwały zrywającej stosunki dyplomatyczne i handlowe Anglii i Sowietów. Chamberlain odbędzie konferencję z przedstawicielem sow. Rosenholzem. Sowiety zadeklarują prawdopodobnie wypowledzenie ze swej strony układu handlowego i cofnięcie wszystkich zamówień w przemysle angielskim.

Zniesienie kontroli wojskowej nad Węgrami.

London. Na interpelacje ministra spraw zagr. Austen Chamberlain złożył oświadczenie, z którego wynika że Węgry wypełniły wszystkie warunki rozbrojenia, nałożone przez traktat

w Trianon. Klauzule wojskowe traktatu zostały wykonane, także w najbliższym czasie kontrola wojskowa zostanie zaniechana.

Nagi skrwawiony człowiek w sali Skupczyny.

ORYGINALNY SPOSOB DEMONSTRACJI PRZECI W MINISTROWI.

Belgrad. Na posiedzeniu Skupczyny doszło do niebawłego skandalu. Stronictwo Radica zarzucało min. popelnienia nadużecia i posługując się terrorem wobec swych przeciwników politycznych. Gdy minister odparł, że nie ma na to żadnego dowodu. Na dany przez opozycję znak wniesiono na salę obraz na noszący nagłego męczyznie broczącego krwią, którego ciało pokryte było licznymi silnymi guzami. Człowiek ten pono na polecenie ministra tak nieludzko został pobity przez pewnego komisarza policji. Postawie opozycjini rozpoczęli głośną demonstrację krzycząc: „Masz pan tutaj dowody”, rozpo-

częła się niebawła wrzawa. Przewodniczący był zmuszony zawiesić posiedzenie i dokonać opróżnienia sali. Opozycja wzywała rząd do natychmiastowej dymisji.

ZADAJA NIEPODLEGŁOŚCI KROACJI.

Zagrzeb. Na posiedzeniu Rady Prowincjonalnej urządzili faszysty i republikanie chorwaccy demonstrację antyrządową. Domagano się ogłoszenia samodzielności Kroacji. Naród chorwacki utworzył niezależną republikę chorwacką.

nabieramy dla siebie samych szacunku A to zdobyć nie mała. Nasza deklarcja do rokowań handlowych z Niemcami nie będzie już, jak to było w roku 1925 wysłuchiwać pełnych buty i arogancji przemówień strony niemieckiej.

Czy jednak niewątpliwie dowody, iż w walce celnej z Niemcami, oni a nie my tracimy naderwystyżko, skonią, Niemcy do podjęcia zerwania ostatnio przez nich rokowań? Na to odpowiedzieć się dziś nie da. Lecz to nas nie troszczy. Nie my płacimy ten rachunek. Niema więc powodu, byśmy dla przypieszenia ostatecznego terminu ustalenia stosunków gospodarczych polsko-niemieckich, czynili jakiegokolwiek istotne ustępstwa, czy to w dziedzinie ekonomicznej, czy też politycznej. Daliśmy dotąd nieraz dowód, iż chcemy dobrych stosunków z sąsiadami, ale spychać się do roli heletów, a tembardziej brać siebie za gardło — nie damy.

STATEK NAFTOWY W PŁOMIENIACH.

Nowy Jork. Statek cysterna Standard Oil Company w porcie Nowego Jorka stanął w płomieniach. Znaczna liczba ludzi postąpiła z ręk. Narazie brak bieżących szczegółów.

SZANGHAJ ZAJĘTY.

Berlin. Według nocnych doniesień „Berliner Lokal Anzeiger” Szanghaj podobno został już zajęty przez wojska kantōskie. Potwierdzenia tej wiadomości na razie brak.

NIKARAGUA KOLONJA STANÓW ZJ.

Nowy Jork. Układ między Stanami Z. a Nikaragua przewiduje prawo nadzoru na przeciąg lat 40. Kontrolę finansową mają pełnić dwaj urzędnicy amerykańscy. Nikaragua ma otrzymać pożyczkę 17 milionów dolarów. Układ przewiduje stworzenie milicji w miejsce armii, która będzie pozostawała pod zwierzchnictwem amerykańskim.

KOMITET GOSPODARCZY LIGI NAR.

Genewa. Sesja komitetu gospodarczego Ligi Narodów rozpocznie się w Rzymie dnia 25 bm. Na sesję z ramienia rządu polskiego wyjeżdża p. Doleżał.

THYSEN ZAPROSZONY PRZEZ MUSSOLINIĘGO.

Berlin. Znany przemysłowiec niemiecki August Thyssen z synem oraz dyrektorem Alpine-Montangesellschaft udali się na zaproszenie Mussoliniego do Rzymu. Ze sfer dobrze poinformowanych donoszą, że wyjazd ten pozostaje w związku z projektowaniem przystąpieniem Niemiec do międzynarodowego kartelu stalowego.

USTAPIENIE KELLOGA.

Waszyngton. W wyniku niepowodzenia projektowanej konferencji rozbrojenia ustąpił ze swego stanowiska sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Kellogg. Ustąpienie jego trzymane jest jednak w tajemnicy i podano jedynie do wiadomości publicznej, że Kellogg zachorował.

EY MOC OZENIC SIE Z KOCHANKA.

Poznań. Wczoraj na przedmieściu Grudziądza spełniono potworną zbrodnię, której ofiara padła cała rodzina soltysa z Dużego Tarpna. Franciszka Lewandowska, złożona z 6 osób. Zbrodni dopuścił się 28-letni syn Lewandowskiego, Leon, który w ten sposób chciał posiadać ojcowski majątek, aby ożenić się z kochanką. Na miejscu zbrodni znaleziono trzy trupy: matki, brata i siostry zbrodniarza. Ojca, siostrę i jednego brata w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala w Grudziądzu. Jako narzędzie zbrodni — była siekiera, którą znaleziono pod łóżkiem.

Różne wiadomości.

Spaliła się jedyna w Polsce fabryka kabli i przewodów elektrycznych w Kapuściskach pod Bydgoszczą. Fabryka należała do Tow. Akc. „Kabel Polski” i była ubezpieczona na sumę 3 milionów złotych.

Posel polski w Rio de Janeiro Jurystowski ustąpił a na jego miejsce wyjeżdża był posel w Sofii a obecnie szef wydziału prawnego w Min. Spraw Zagr. p. Tadeusz Grabowski.

Zgon 104-letniego weterana. W Barczach pow. nowosądeckiego zmarł Józef Podpora, weteran powstania styczniowego, liczący 104 lata.

Ks. biskup Godlewski przybył do Krakowa celem objęcia katedry na wydziale teologicznym Univ. Jagiellońskiej.

W uniwersytecie warszawskim nastąpił rozdział wydziału filozoficznego na wydział humanitarny i matematyczno-przyrodniczy. W ten sposób tylko na uniw. w Krakowie wydział filozoficzny zostanie nierozdzielony.

Prezydent Reichstagu Loeb zachorował poważnie. Lekarze uznali za nieodwowne dokonanie operacji ślepej kiszki.

W słynnej katedrze kołońskiej wybuchł pożar spowodowany zapaleniem się transformatora. Cała katedra napelniona gęstym gryzącym dymem. Straż ogólnowa zdołała zlikwidować pożar.

Liga przeciw tańcom murzyńskim. Z inicjatywy paryskich literatów powstała liga celem swalczania tańców amerykańskich i jazz-bandów.

FRANCJA W OBRONIE SWYCH PODDANYCH W CHINACH.

Paryż. Fakt ostrzeżenia przez wojska kantōskie terenu koncesji francuskiej w Szanghaju traktowany jest jako poważne skomplikowanie sytuacji politycznej. Oddziałom francuskim w Szanghaju przesłany został rozkaz odparcia siłą każdej próby ataku wojsk chińskich.

FRANCJA WOBEC TANGERU.

Paryż. Rząd francuski odrzucił roszczenia Hiszpanji, zmierzające do włączenia Tangeru do strefy hiszpańskiej, zaznacza jednak, iż zgodziłby się chętnie na udzielenie Hiszpanji w dziedzinie administracyjnej zadośćuczynienia, któreby nie stało w sprzeczności z postanowieniami traktatów międzynarodowych.

KARA ŚMIERCI NA CHIŃSKIEGO GENERALA.

Szanghaj. Złożony z 13 osób trybunał rewolucyjny skazał obrońcę Wu Czang gen. Lin Ju Szina na śmierć, a drugiego generała na karę pieniężną 1,5 miliona dolarów. Oskarżonym zarzucono zdradę stanu przez odwołanie się do pomocy brytyjskich kanonierek.

Gen. Wu Pej Fu przeszedł z resztą swych wojsk na stronę armii kantōskiej.

O tych, co strzegą naszych granic.

Jak powstała Straż Celna?

Szerszemu ogółowi społeczeństwa naszego mało jest znany system ochrony naszych granic. W głębi kraju przeciętny obywatel, ujrząwszy na ulicy zielony uniform bawiącego przy-padkowo na urlopie strażnika celnego, zastanawia się nad tem, do jakiej formacji wojskowej ów żołnierz należy i dlaczego tak zasadniczo różni się kolorem munduru od innych żołnierzy noszących mundury koloru khaki. Więcej ciekawość wprost zapytują o to napotkanych; od których dowiadują się, że to jest Straż Celna.

Aby więc zapoznać bliżej ogół o organizacji Straży Celnej pozwolimy sobie skreślić historię jej powstania, zadania, jakie wypełnia, oraz ciężkie warunki w jakich pełni swą służbę.

Z chwilą wskrzeszenia Polski, gdy nie było jeszcze mowy o ustaleniu granic Państwa, ludność polska wypędzając okupantów, sama z bronią w ręku stanęła na granicy, strzegąc jej przedewszystkiem ze względów politycznych. Sierżantem spoczywał wówczas w ręku pułkowników rad miejskich i komitetów obywatelskich. Jednocześnie jak grzyby po deszczu wyrastały formacje wojskowe mundurowane i uzbrojone z zapasów pozostawionych przez okupantów. W krótkim przeciągu czasu na granicę przybyły oddziały wojskowe, które złuwały ludność cywilną. Sytuacja wówczas nie przedstawiała się różowo. Na całym pograniczu z Górnym Śląskiem Niemcy skoncentrowali obrzyście siły wojskowe pod nazwą „Grenzschutz”, rekrutujące się z dobro-wolnego zaciągu, znakomicie wyposażone w broń i amunicję oraz palące szczerą nienawiścią do wszystkiego, co polskie. Analogicznie działo się i w Poznaniu. Na Śląsku Cieszyńskim pobratymcy Czesi targnęli się na ziemię polską, w Małopolsce Wschodniej wystąpili zbrojnie Ukraińcy, a nasze kresy wschodnie przedstawiały jakąś płynną granicę, na której operowały nieliczne grupki napręde organizowanego wojska naszego.

Jednym słowem był to wielki chaos, z którego jak widzimy obecnie wytworzyło się „wielkie coś”.

Przyszła następnie wojna bolszewicka i wszystko, co tylko można było ściągnąć na pole bitew, zostało ścią-

Stare pruskie metody kolonizacyjne.

PRUSKI MIN. ROLNICTWA O WYNIKACH AKCJI KOLONIZACYJNEJ NA KRESACH WSCHODNICH.

W czasie debaty w sejmie pruskim minister rolnictwa zobrażował wyniki akcji rządu pruskiego nad rozbudową osadnictwa na kresach wschodnich. Z funduszy, dostarczonych przez rząd Rzeszy zakupiono dotąd 44 gospodarstw rolnych, obejmujących 104.112 morgów za 22.266.618 mk., zaś z funduszy rządu pruskiego zakupiono 47 majątków o powierzchni 58.452 morgów wartości 9.661.790 mk. Udzielono na ten cel kredyt wynosił 28.877.740 mk. Zewsząd podnoszą się żądania, aby rządowa akcja kolonizacyjna doprowadziła do utworzenia od 20—30 tysięcy osiedli

chłopskich, które winny powstać w ciągu jednego roku, co jednak ze względów technicznych nie może być przeprowadzone. Skarb Rzeszy i skarb pruski muszą na zagospodarowanie się osadników rolnych oddać do ich dyspozycji tanie kredyty, to też w miejsce dzisiejszych zapomóg rządowych musi rząd ustanowić stały kredyt i dlatego też w najbliższej przyszłości zostanie wniesiony przez rząd projekt ustawy o utworzenie Banku Kredytowo-Rolniczego, nadto ustawa o kredytach na cele nielaracji rolnych w wysokości 30 milionów marek niem.

Śląski Bank Spółdzielczy przed konkursem.

Z Wydziału Skarbowego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego otrzymujemy następujący komunikat:

„W związku z artykułem z dnia 12 lutego br. No. 34 pt. „Brzydka sprawa”, Śląski Urząd Wojewódzki wyjaśnia:

Śląski Bank Spółdzielczy w Katowicach wnten jest Skarbowi Śląskiemu Zi. 68.000, wskutek zyrowania weksli, dziś już upadłych firm Związku Stow. Spółdzielczych S-ka z ogr. odpow. w Katowicach oraz Sp. społ. „Zjednoczenie” S-ka z ogr. por. w Katowicach.

Weksle powyższe wystawione były a vista płatne do dnia 31 grudnia 1926

roku, jednak nie zostały w całości wykupione, wobec tego sprawa została oddana Prokuratorji Generalnej w Katowicach, celem wniesienia protestu, co spowoduje konkurs a temsamem upadłość Śląskiego Banku Spółdzielczego.

Zaległe podatki zostały zabezpieczone przez zajęcie całego urzędzenia biurowego znajdujacego się w lokalu tegoż Banku przy ul. Stawczej, oraz przez wpis hipoteczny na realność Banku w Królewskiej Hucie.

Za Wojewodę: Dr. Bielak, naczelnik Wydziału Skarbowego.”

gnięte, tak, że granicę zbraku żołnierzy obstawiono skautami. Widok tych dzieciaków na posterunkach granicznych wzbudzał rozczewienie i skauci w tym razie mogli być porównani z Orłętami Lwowa.

Ale skończyła się wojna bolszewicka, granice za wyjątkiem G. Śląska przesyły się ustalać i życie zaczęło wstępować w twórczość pokojową.

Poznańskie, jak zwykle praktyczne w swoich pomysłach, pierwsze pomyślało o stworzeniu instytucji, któraby chroniła granice Państwa pod względem celnym i gospodarczym. Ta instytucja wzorem wszystkich państw zachodnio-europejskich mogła być tylko cywilna straż celna, zorganizowana na sposób wojskowy, rekrutująca się z wysłużonych żołnierzy i oficerów, umundurowana i uzbrojona, oraz specjalnie szkolona dla wypełnienia swych zadań. Za utworzeniem tej instytucji, zamiast

uzrymania na granicy oddziałów wojskowych przemawiały przedewszystkiem, jak już wyżej wskazano, wzory państw zachodnio-europejskich, które system ten wypróbowały przez szereg dziesiątków lat, a zatem zrozumiała troska o bojową gotowość naszej armji, w której żołnierz służąc bardzo krótko, musi się intensywnie szkolić, ażeby posiadać potrzebne mu arkana wiedzy wojskowej i aby przy swoim szkoleniu nie był odrywany do pełnienia funkcji administracyjnych, które nie tylko zabierałyby mu potrzebny czas, ale ponadto demoralizowałyby go, jak to już doświadczenie było podczas istnienia baonów celnych, które wogóle ani pod względem wojskowym, ani pod względem celnym nie wypełniły swego zadania.

Na tem stanowisku stanął również i Sejm Ustawodawczy, który aprobując zarządzenie poznańskie (ówczesnej Dzielnicy Pruskiej) w dniu 20 stycznia

1922 r. uchwalił następującą rezolucję: „Sejm wyzywa Rząd, aby na całej przestrzeni granic Państwa powołał do życia straż celną cywilną na zasadach organizacji wojskowej i na zachodzie oddał ją wyłącznie do dyspozycji i na odpowiedzialność Ministerstwa Skarbu

Co do granic wschodnich (Sowiety, Litwa) zaś sama uchwała brzmiała, ażeby bataliony celne na wschodzie Rząd poddał cz a s o w o kompetencji Ministerstwa Spraw wewnętrznych.

Tym sposobem zainicjowana w Poznańskim i uznana jako konieczna przez przedstawicieli Narodu powstała Straż Celna. C. d. n.

Ważne zmiany w ruchu pociągów.

W nowym rozkładzie jazdy, wcho-dzącym w życie z dn. 15 maja br., przewidywane są następujące udogodnienia:

Pociągi pospieszne nr. 409 i 410 Kraków—Poznań, oraz nr. 6101 i 6102 Kraków—Zakopane, będą kursowały przez cały rok, a nie jak dotąd, tylko w sezonie letnim. Pociągi warszawskie, pospieszny nr. 2 i osobowy nr. 12 użyskają w Szczakowej, względnie Strzemieszycach połączenia do Kielc i Radomia. Pociąg nr. 122, mający w Dziedzi-cach połączenie do pociągu pospiesznego do Wiednia i Pragi, będzie odjeżdżał z Krakowa o 80 minut później, tj. o godz. 19.10, przez co czas czekania w Dziedzi-cach łącznie z rewizją celno-paszportową skróci się do 46 minut. Pociąg nr. 420 do Katowic odjedzie z Krakowa o godz. 6.45, a do Katowic przyjedzie o godz. 8.40.

Pociąg osobowy nr. 611 odjedzie z Krakowa o 40 minut później, z niezmienionym przyjazdem do Krynic, czas przebiegu skróci się zatem o 40 minut. Pociąg ten użyska nadto w Tarnowie połączenie do pociągu posp. nr. 301 z G. Śląska. Czas jazdy pociągów pospiesz-n. Kraków—Krynica nr. 601 i 602 skrac-a się o 22 względnie 32 minuty. Pociąg nr. 617 kursujący między Nowym Sa-czem a Krynica, przedłuża się do Orle-wa, przez co użyskuje się połączenie do Koszyc i Budapesztu.

Czas biegu pociągów na linii Kraków—Zakopane—Nowy Sącz skrac-a się znacznie, przez co pociąg nr. 1214 użyska w Krakowie połączenie do Warszawy, Bielska i Cieszyńska, a pociąg nr. 1212 na Górną Śląsk oraz do Kielc i Radomia.

STEFAN ZEMBRUSKI.

O piastowską ziemię.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy.)

Wobec tego udali się zaraz do tego dygnitarza wojskowego. Był to starszy już człowiek, — choć z pochodzenia prawy Ślązak i nie zle człowieczy-ski, jednak sprawowany urząd i życz-ność z niektórymi urzędnikami powia-tu, trochę mu w głowie zawróciły.

Po przywitaniu się i pochwaleniu Pana Boga, Hanys odrazu przedstawił sprawę.

— My chcieli prosić, panie amtowy o pozwolenie na wiece.

— Na wiece? Jakiego wiece i pogo? — zapytał urzędnik badawczo patrząc na obu przybyłych.

— Przyjdziesz tu jeden mówca z Bytomią i chciałby przemawiać — odczytał się Henryk.

— U nas tu we wsi wiecew nie by-wało... chyba przedwyborcze.

— Właśnie teraz są przewidywane wybory do Zgromadzenia narodowego.

— Hm. hm. — Tak rzeczywiście, mówi prawo... Ja jednak muszę wle-dzieć, co to za mówca, bo ja odpowia-dam za porządek i bezpieczeństwo we wsi. Jeszcze w zeszłym tygodniu pan landrat mi zalecał...

— A dajcież już spokój, panie am-towy, z tym landratem. Nie długie tu

już jego panowanie — zawołał Hanys.

— Ale ja od niego zależny... Ot, te-raz mam nieprzyjemność z powodu tej historii z księdzem... Zarzucają mi, że nie doniosłem wprost landratowi o tem jego kszaniu na pastercie... No, a co do tego zebrania, zabronić wam nie mogę, przyjdziecie później, wystawię wam pa-pier.

Pan amtowy nie bardzo był mocny w pisowni i dlatego też wszelką korespondencję zalecał przy pomocy swej córki, która ukończyła niedawno szko-łę.

Na drugi dzień wieczorem otrzymał Henryk telegram od Rystora, z uwia-domieniem, że przyjedzie za trzy dni w najbliższą niedzielę. Wiadomość ta ogromnie ucieszyła Hanysa.

— A ja myślałem, — mówił — że jeszcze nic z tego nie będzie... Trzeba będzie obejść wszystkich gospodarzy, aby jak najwięcej osób się zebrało.

— Zeby choć tylko nie przyszło do jakich starć z Niemcami — wtrąciła jego żona.

— Z Niemcami? A skądże oni by się tu wzięli? Przecież oprócz rektora i leśniczego w księżęcym lesie ani na lekarstwo ich nie znajdziesz.

— To piąstowo wschodź tam, gdzie go nie zaszlejesz... A skąd się wzięli po księdza?

— Z księdzem Inna była historia... To było wykroczenie przeciw prawom, rzeczywiście, czy też urojone, wiece władze same miały pretekst do wystąpienia.

— Od tego naszego nieszczęścia ja się ich zawsze, wszędzie boję.

— No, tak znów nie można, bo by człowiek nie to zrobił — odpowiedział Hanys.

Zapowiedziany na niedzielę wiece wywołał we wiosce ogromne zainteresowanie. To też w oznaczony dzień po niesporach, kto tylko żył podał się do oberży Sedlaczka, którego sala za-ledwie pomieściła mogła wszystkich, pragnących usłyszeć przemówienie przybyłego mówcy.

Rystor przyjechał w południe i za-trzymał się w domu Pytlików. Gdy tylko zamienili kilka zdań w aktualnych sprawach politycznych z Henrykiem, zauważył w nim dużą zmianę. Dawny patriotyzm zaślepiony gdzieś się roz-wiał, zwłaszcza na obecne położenie polityczne zapatrywał się przez przy-zmat krytyzmu. Mile też został zdzi-wiony tem, że Henryk poprawnie już mówił po polsku. Do tej pory używali zawsze w rozmowach ze sobą języka niemieckiego, teraz przekonał się, że w tak powtarzanym do tej pory języku, Henryk zrobił wielkie postępy.

Z nastaniem zmroku cała rodzina Pytlików wraz ze swoim gościem uda-ła się do oberży. Tam ledwo się prze-tłoczono przez zapełnioną już salę. Karol stanął na mównicę, głosem wytra-wnego mówcy rozpoczął swoje prze-mówienie. Miejscowym zwyczajem rozpoczął od chrześcijańskiego powita-nia. Później w żywych barwach przedstawił położenie śląskiej ziemi w ciągu ostatnich stułeci. Rabowanie Czechów,

Austrjaków, okropny wyzysk ludności miejscowej przez obcych jej językiem i ducein magnatów, którzy Ślązaków zawsze uważali za białych murzynów, obowiązanych pracować na nich... póź-niej przyłączenie do Prus. Obok ucisku ekonomicznego zaraz od czasów Fryderyka, zjawia się ucisk narodowy: Ślązak nie może się ożenić, jeżeli nie nauczy się przed tem języka niemieckiego... I coraz cięższa jest dola: ludu śląskiego, u którego jednak żaden ucisk, żadne przesławowanie wyrwać z serca nie mogły miłości do języka oj-czystego i macierzy — Ojczyzny.

— Teraz — brzmiał co raz donioślej-szy głos z mównicę — wybiła dla nas wielka i święta godzina sprawiedli-wości, nasza poniewierka, nasz ucisk, przesławowanie skończyć się musi. Wróg nasz wieloletni przesławowca le-ży pokonany, a ci co z mogli chcą ład i sprawiedliwość zaprowadzić między ludami ucśnionymi. I my zostani-my przyłączeni do naszej macierzy Polskiej. Patrzcie, 300 Poznańskie zrzu-ca już jarmoz najędzcy, główne miasta tej dzielnicy są już wolne...

W tej chwili przed domem dał się słyszeć turkot motoru samochodowego, który zagłuszył donośny głos mówcy. Z ulicy doszły dźwięki mowy niemieckiej i zanim obecni w sali mogli się domyśleć, co to się stało, przed drzwiami sali rozległy się krzyki:

— Raus mit den polnischen Schweinen, raus mit dem verfluchten Pack!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Teatr niemiecki w Katowicach uprawia propagandę polityczną.

Podstępne wyłudzenie sali Teatru Polskiego.

Propaganda niemiecka używa różnych środków, aby pod pozorem religijnym, naukowym, czy artystycznym prowadzić swą misję polityczną w Polsce, osobiście zaś na terenie Województwa Śląskiego. Sprawadza się z Bawarii i z Berlina księży, którzy przemawiają na temat religijno-filozoficzny np. „Światopogląd a Państwo”. Można na ten temat naukowo powiedzieć agitacyjnie bardzo wiele, zwłaszcza gdy się tu przychodzi z „światopoglądem berlińskim”...

Podobną propagandę uprawia się pod pretekstem artystycznym. Że Tow. teatru niemieckiego w Katowicach ze sprządanym z Bytomia zespołem teatralnym jest tu jednym z ogniw fałszywej propagandy niemieckiej, jest powszechnie wiadomym. Dziwić się tylko trzeba, że dotychczas tolerowano ten „niewinny” środek agitacyjny. Nazywa się, że w zamian za nasz teatr jedzie z przedstawieniami do Bytomia i Gliwic. Względnie to jednak, jak dobrze wiadomo przedstawia wiele do życzenia. Nasz teatr nie może tam jeździć tak często jak niemiecki do nas, bo na Śląsku Opolskim społeczeństwo polskie, to właściwie lud robotczy i wiejski, którego nie stać na częsty teatr. Tu teatr niemiecki wyciąga pieniądze od tych, którzy napewno chodziliby do teatru polskiego, gdyby niemieckiego nie było. Cała masa aktorów polskich jest bez chleba, a tymczasem wpuszcza się przez cały rok do Polski (do Katowic i Bielska) całe zespoły aktorów zagranicznych którzy zabierają chleb Polakom. Związek artystów scen polskich, jako organizacja zawodowa powinna tu wystąpić z całą energią z odpowiednim postulatem do Rządu, a może być pewny, że można w tem poparciu społeczeństwa.

Nie można tej rzeczy mieszać zaraz z występami Kiepcury i innych polskich artystów zagranicą, bo to czyni prasa niemiecka, bo to jest zupełnie co innego. Tak jak Klenura we Wiedniu i w Berlinie, tak u nas np. Mossi i inni artyści niemieccy przyjeżdżają na gościnne występy. Co innego jednak są stałe zespoły aktorów w Katowicach z Niemiec, a w Bielsku z Austrii. To jest odbieralne chleba tutejszym aktorom, którzy go ani w Niemczech ani w Austrii nawzajem nie znajdują. Jest to sprawa bardzo ważna ze względu na wielkie bezrobocie aktorów w Polsce i miarodajne czynniki powinny się bliżej nią zainteresować.

A powinni to uczynić, jeśli chodzi o Śląsk, także w interesie państwowym.

Przytoczymy jaskrawy dowód na to, że Tow. teatru niemieckiego w Katowicach uprawia tu propagandę polityczną. W ubiegłą niedzielę urządziło to Tow. w gmachu Teatru Polskiego „poranek” ku czci mało znanego niemieckiego pisarza Hermanna Stehra, pochodzącego z Dolnego Śląska. Sali teatru wyłudził Zarząd Tow. niem. teatru od Dyrektora teatru polskiego podstępem, twierdząc, że idzie tu o koncert artystyczny, a w zamian za ten „poranek” odstąpiło Tow. niem. teatru Teatrowi polskiemu podobnie ze swego dnia w tym gmachu. Dla dekoracji i pozoru urządzono przytem rzęsisty koncert śpiewacki chóru „Melstersingerverein” i występ wokalny solowy p. Ilgenowej, żony konsula niemieckiego.

Rodzynka „koncertu” był jednak występ autorski Stehra, który jest „leibpostel”, „Heimatstreuer”, a który przybył tu na zaproszenie Tow. niem. teatru i przy poparciu czynników rządowych niemieckich. Świadczą o tem obzerne sprawozdania w prasie niemieckiej, zwłaszcza w bytomskiej „Ostdeutsche Morgenpost” i gliwickim „Oberschles. Wanderer”.

Dowiedzieliśmy się z tych pism, że Stehr, to wrotny towarzysz „Heimatstreuerów”, który w czasie akcji plebiscypowej jeździł po całym Niemczech i „zarzynał” naród niemiecki dla „sprawy górnośląskiej”.

W tym celu sprowadzono go tu i teraz, naprzód do Zabrzeża, potem do Ka-

Z obrad Państwowej Rady Rolnej.

W dnach 21 i 22 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Państwowej Rady Rolnej, na którym z ramienia Śląskiej Izby Rolniczej obecny był prezes p. Sztwiertnia.

Zalutowano szereg ważnych spraw z ogólnie interesami państwa związanych, które przy wprowadzeniu ich w życie dają możliwość dalszego rozwoju rolnictwa, a tem samem i państwa.

Przedłożono wnioski ogólnej treści zawierające podstawy do ułożenia sprawliwej taryfy celnej, która powinna stworzyć stałe warunki produkcji krajowej.

Uchwalono projekt do wprowadzenia do ustawodawstwa instytucji zastawu rolniczego na udzielenie kredytu, który obejmie jako zastaw zboże w stanie wymłóconym i niewymłóconym z wykluczeniem zboża na pniu, nasiona roślin strączkowych, pastewnych i przemysłowych, inwentarz żywy, maszyny rolnicze, tudzież wytwory przemysłu rolnego i ludowego.

Wydano opinie dotycząca ograniczenia

wywozu żyta, która uzasadnia politykę tą jako błędną i niezgodną z interesami życia gospodarczego Polski, zaś wywóz otab i makuchów należy ograniczyć jako produkt niezbędny do potania kosztów produkcji zwierzęcej.

O ochronie roślin przeciw szkodnikom wydano szereg wytycznych, potrzebnych do opracowania jednolitej w całym państwie akcji do zwalczania szkodników.

Uznano, że należy popierać uprawę buraka cukrowego, jako czynnika dającego pracę szerokim warstwom społeczeństwa i podnoszącego stan rolnictwa.

Uchwalono przedłożyć przyszłemu zebraniu Rady Rolniczej projekt ustawy o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa dla jednolitego postępowania w tych sprawach w całym państwie.

O oświacie rolniczej przedłożyła Komisja Oświatowa P. R. Roln. wnioski, które w naszym Województwie są już częściowo wykonane, częściowo w opracowaniu.

Walne zebranie Śląskiego Związku Kół Gospodyń Wiejskich

Dnia 20 lutego br. o godz. 13 w sali Domu Związkowego, Kaowice ul. Młkiewicza 8, I p. odbyło się walne zebranie Śląskiego Związku Kół Gospodyń Wiejskich.

Treść obrad stanowiło przyjęcie statutu, wybór władz orzanizacji i ustalenie programu pracy związanej ściśle z sprawami gospodarczymi w dziale zajęć kobiecych na wsł.

Przewodnicząca Związku wybrano p. Teresę Panińską z Katowic, która jest inicjatorką ruchu kobiecego o ideologii wyłącznie gospodarczej w wojewódz-

twie Śląskiem. Zebranie liczyło około 50 delegatek z poszczególnych kół tk. krogów: Skoczów, Pszczyzna, Rybnik, Lubliniec i Katowice.

Śląski Związek Kół Gospodyń Wiejskich jest zawodową kobiecą organizacją poddaną kontroli Śląskiej Izby Rolniczej w Katowicach.

Oficjalnym organem tej organizacji jest „Śląska Gospodyni” dwutygodniowy dodatek do pisma „Rolnik Śląski”. Adres Redakcji: Katowice, Plebiscytowa 1, III p. Śl. Izba Rolnicza.

Bigos z sowieckiego kotła.

Moskwa. Represje w stosunku do duchowieństwa trwają nadal. W ciągu kilku dni aresztowano kilkudziesięciu duchownych. Zostaną oni zesłani na Syberję, do krajów Jakutskiego i Narymskiego.

W Leningradzie wykryto wielkie nadużycia w sowieckich handlowo-przemysłowych przedsiębiorstwach. sięgające przeszło 3 milj. rubli.

Ochłodzenie w stosunkach sowieckowłoskich ujawniło się w przemówieniach wygłoszonych w czasie przedstawienia się Kamienieva królowi wstępiem. Całe przyjęcie miało charakter demonstracyjnie chłodny.

Preraktacje o koncepcje pomiędzy rządem sowieckim a koncernem Harrimana grożą zerwaniem. Rząd sowiecki odmówił rewizji umowy lub jej anulowania.

Z Moskwy donoszą: Na ostatniej sesji CIKA przedstawiciel Białorusi Adamowicz ostro napadł na Polskę, która „Janie traktat ryski” swoją polityką wobec mniejszości narodowych. Mimo gwałtowności mowa Adamowicza, nie posiadała akcentów wojennych.

Ujawniono nowe nadużycia w 48 sowieckich kooperatawach. Nadużycia popchnięła szajka kleralna polityką bardzo znacznej Herby kooperatywy. Centrosobuz utrzymujący cały handel

z Anglią nie jest objęty sprawą ze względu tylko na to aby nie podrywać opinii sowiektów w handlowych sferach angielskich.

Rokowania Sowietów z państwami bałtyckimi w sprawie zawarcia traktatów reasekuracyjnych przeciągają się do nieskończoności. Zawiesił je ostatecznie rząd lotewski. Prasa sowiecka komentuje to jako inspirację anglo-polską.

Sownarchoz kazał przeprowadzić niezwłoczna zniżkę cen towarów przemysłowych (o 5-10%) motywując to tem, iż w państwach kapitalistycznych zniżkę cen można osiągnąć przy pomocy konkurencji, jednakże przy ustroju SSSR, zniżka musi być wywołana naciskiem administracyjnym.

Według statystyki epidemia malarji w Sowdewii przybiera formy coraz ostrzejsze. W 1926 r. ogólna ilość zakażonych malarycznych wynosiła 5 milionów. Na Kaukazie co roku choruje na nią czwarta część ludności.

W zakładach Pułławskich kombinatnych wysokości 81 metr, zawalili się, przyczyniając jednemu z zabudowawców fabrycznych. Zginęło 8 robotników.

Na stacji Smoleńsk wstrzymano zostały przed kilku dniami trzy transporty z amunicją, a to na skutek wiadomości że oddziały partyzanckie przygotowały napad na te transporty.

Ślązak jest największym Niemcem, uwiecznionym przez historię, potwlerdzonym przez walkę i ofiarność, a pobogostawionym przez ducha i sztukę. „Jubel” przeczyście był orzomy!

Ślązak jest największym Niemcem, uwiecznionym przez historię, potwlerdzonym przez walkę i ofiarność, a pobogostawionym przez ducha i sztukę. „Jubel” przeczyście był orzomy!

Z Zabrzeża pojechał do Katowic i to, co tam otwarcie mówił „o niemieckim człowieku”, powiedział tu w formie bajki „o niemieckim sercu”, którą jak sama niemieckie potkrciała, napisał Stehr specjalnie dla „Kresowych Niemców na G. Śląsku”. „Niemieckie serce” oznacza się według Stehra „wierność, wtrwałość i opanowanie się w ciężkich chwilach; takie serce daje się do radości pracy dla lepszej przyszłości”.

Takie „artystyczne” uszy trzasknę Tow. niem. teatru w Polsce w Teatrze Polskim, uzyskawszy podstępem sale, a sprawozdawca „Ostdeutsche Morgenpost” pisze przytem, że akademie

urządzano „w teatrze miejskim, którym po zmianie suwerenności państwowej musimy się dzielić z Polakami i to zupełnie po chrześcijańsku”. Autor bowiem pragnie widocznie, aby tu stał grał teatr niemiecki, a polski tylko dojeżdżał, albo nawet wcale nie grał!

W tym kierunku Niemcy żywią sobie wielkie nadzieje na przyszłość. Przed paru dniami doniósł „Oberschl. Kurier” że „trójmiastowy teatr Bytom—Zabrze—Gliwice” ma się rozwiazać, bo się nie opłaca, a natomiast w Bytomiu utworzy się nowy „Dreisklädte-Theater — Bytom—Katowice—Król. Huta” — i to specjalnie po to, „aby opera i operetka niemiecka mogła konkurować skutecznie z teatrem polskim w Katowicach. Niemcom widocznie po wyborach gminnych przewodzi się już zupełnie w głowie Katowic i Król. Huta mają pomódz w utrzymaniu teatru bytomskiego! Wyrażamy nadzieję, że miarodajne czynniki polskie zainteresują się lepiej tym „projektem artystycznym” niemieckim.

Wracając do niedzielnej akademii w teatrze, dodamy, że Tow. teatru niem. i „Niem. Kulturverband” wydały specjalną jednodniówkę na uczenie Stehra, w której mieści się także artykuł o Niemcach na Śląsku Cieszyńskim („Ostschlesien”). W artykule tym popkpiwa się z superintendenta polskiego kościoła ewangelickiego X. Burschego, a nadto bezczelnie powiada się, że „Śląsk Cieszyński samowola Ententy przypadł Polsce”, ale „niemiecka wyśpa blicka” broni się mocno przeciwko polonizacji.

Takie agitacyjne jednodniówki roz-daje się na „artystycznym koncercie”

Z pism niemieckich dowiadujemy się nadto, że przosono i Orchardza Hauptmanna, aby jako „śląski pisarz” przybył pokrzcić serca niemieckie, ale odmówił. Widocznie ów pisarz niemiecki, którego dzieła znają i Polacy, uznał, że nie godzi mu się być narzędziem propagandy polityczny Helmatstreuerów i rządu niemieckiego, a na „występy autorskie” do Polski pojechał mogłoby tylko na zaproszenie Polaków! Znanemu pisarzowi niemieckiemu należy się za ten takt szczere uznanie.

Wyrażamy nadzieję, że Dyrekcja Teatru Polskiego będzie na przyszłość ostrożniejsza w udzieleniu Niemcom sali teatralnej. Powyższy fakt z akademią niedzielną dowodzi dobitnie, że Niemcy chwytają się podstępów, aby pod płaszczykiem artystycznym uprawiać jaskrawą propagandę polityczną.

Że takie występy Stehra itp. nie są potrzebą kulturalną tutejszej ludności niemieckiej dowodzi fakt, że widownia teatru świeciła na tej „akademii” pustkami. Zaznacza to nawet sprawozdawca gliwickiego „Oberschl. Wanderera”, czyniąc zarzut tutejszym Niemcom, że zignorowali to święto „symbolicznej ludności niemieckiej obu G. Śląsków”. A należy zaznaczyć, że Tow. teatru niemieckiego mocno naprzód „poranek” ten reklamowało w prasie i plakatami.

Ludność niemiecka tutejsza takich poranków politycznych nie chce, urządzają je „Reichsdeutsche”, którzy stoją na czele Tow. niem. teatru, oraz osoby z konsulatu niemieckiego, a reklamują dziennikarze również obywatela niemieccy. To nie jest potrzeba kulturalna mniejszości niemieckiej, tylko wyraźna agitacja polityczna, kierowana z Berlina — i z tem trzeba skończyć!

Refleksja.

Najlepszy polski interes tego rodzaju na G. Śl. dawo. w Bytomiu, obecnie w Katowicach

Teatru malarski, artystycz.-dekoracyjny

NYGA I S-KA

Katowice G. Śl. ul. Zielona 14 Tel. 2021

Wykonuje się wszelkie prace w zakresie malarskim i dekoracyjnym. Ceny umiarkowane.

Program radiowy.

PIĄTEK 25 LUTEGO. Warszawa — godz. 15 — Komunikat gospod. Godz. 16.45 — Odczyt „Miesiąc książki” prof. Mościcki. Godz. 17.40 — Koncert muzyczny-wokalny. W programie utwory Montuszi, Zelenkowskiego i Niewaldomskiego. Godz. 19 — Odczyt o radiotechnice. Godz. 19.30 — Komunikat rolniczy. Godz. 20.15 — Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej. Koncerty zagraniczne przedpołudniowe: Praga — godz. 12.15. Paryż — godz. 12.30 (Weber, Bizet). Wiedeń — godz. 11. Frankfurt n. M. — godz. 13 — Koncert gramofonowy. Koncerty zagraniczne popołudniowe: Paryż — godz. 20.45 — (Haydn, Massenet, Grecczaninow) Mediolan — godz. 21 (Cherubini, Mussorgski, Beethoven). Praga — godz. 16.30 — (Beethoven, Dvorak). Godz. 20.10 (Nowak, Fibich, Nedbal). Wiedeń — godz. 16.15 — (Suppe, Strauss). Berlin — godz. 21.30 — (Mozzart, Brahms, Schubert). Wrocław — godz. 16.30 — (Gabriel, Zieher, Leoncavallo). Godz. 20 — (Haydn: oratorium „Stworzenie świata”). Opery: Rzym — godz. 20.45 — Pietra „Cicha woda” — wyjątki. Londyn — 20.15 — Gluck „Orfeusz”. Neapol — godz. 21 — Leoncavallo „Palace” — wyjątki. — Wagner „Tannhäuser” — wyjątki.

Ruch sportowy.

Zapaśnictwo. W numerze 43, naszego pisma wspomnieliśmy o zawodach zapaśniczych które się odbyły w Nowej Wsi, o puchar Śląskiego Okręgu Polskiego Związku Atletycznego w których zwyciężył K. S. Powstańców Nowa Wieś. Już w walkach półfinałowych Nowa Wieś pokonała K. S. Aten Ruda w stosunku 17: 5 a Sokola II Katowice 15:12. W walkach

finałowych spotkali się K. S. Powst. Nowa Wieś i K. S. Sita Szopienice. W walce muszej zwyciężył: Kucharczyk Nowa Wieś — Dżubany Szopienice. Zwycięzał Kucharczyk w 9 min. Walka w walce koguciej Mazurek Nowa Wieś — Kalański Szopienice, nie przyniosła żadnego rezultatu. W walce piórkowej zwyciężył: Mazurek Leon Nowa Wieś — Błela Szopienice. Zwyciężył Mazurek w 40 sek. W walce lekkiej spotkali się: Szulc Nowa Wieś — Musioł Augustyn Szopienice. Ostatni zwyciężył w 6 min. W walce półśredniej zwyciężył: Steiten Nowa Wieś — Szwajnoch Szopienice. Zwyciężył Steiten w 60 sek. W walce średniej: Błażczyca Ryszard Nowa Wieś — Chmura Szopienice. Zwyciężył Błażczyca w 5 min. W walce ciężkiej:

Zegz Nowa Wieś — Szwajnoch Szopienice. Zegz zwyciężył w 30 sek. K. S. Powstańców Nowa Wieś w pierwszej serii walk dnia 16 października 1927 r. zdobył 32 punkty a w walkach finałowych 17, razem 49. Prezes Okręgu wręczył w dniu zawodów K. S. Powst. Nowa Wieś puchar na rok 1927.

Z życia K. S. „Pogoń” Nowy Bytom. Na zebraniu K. S. „Pogoń” uchwalono, zakupić sprzęty lekkoatletyczne ze względu na mający się odbyć w Nowym Bytomiu dorywczy kurs lekkoatletyczny pod kierownictwem p. kpt. Uchacza. Na rozkazy dla drużyn uchwalono zł. 50. Uchwalono urządzić dnia 27. lutego bal maskowy.

DEWIZY WSCHDNIĘ. Berlin. Wyplaty na Warszawę 46.850-47.075, na Poznań 46.890-47.095, na Bukareszt 2.53-2.55, na Ryge 80.90-81.30, na Kowno 41.695-41.805, złoty 46.76-47.24.

PAPIERY PAŃSTWOWE. Warszawa 5% pożyczka konwers. 58-58.25, dolarówka 51-47.50-48.00, 6% pożyczka konwers. 98-97.50, pożyczka kolejowa 101.50.

AKCJE WARSZAWSKIE. Warszawa, Bank Dyskont 13-13.10 Bank Handl. 5.10-5.00-5.05, Bank Polski 102-101-101.50, Bank Sp. Zarobkowych 11.70-11.85, Bank Zjedn. Ziem. Polskich 2-2.10, Kijewski 0.30, Pułk 7.00, Wildt 0.16, Strem 6.50-7.00, Elektryczność 80-83, Tow. Elektryczne 0.27-0.23, Elektrownia Dąbrowa 60-75-72, Brovni Broveri 2.35, Siła i Światło 97-96, Czernik 0.59, Czestocicie 2.15, Gosiawice 54-53, Michałow 0.48-0.46, Warsz. Cukierni 1.70-1.30, Firlej 43.59-49-48.50, Łazy 0.26-0.27-0.26, Wysoka 5.00, Warszaw. Węgiel 89-89.50-90, Nobel 3.25-3.20-3.25, Lillip 21.50-21.75-21.25, Cegielski 34.50-32.50, Modrzewo 6.50-6.45, Ortwein 0.48-0.45, Ostrowiec 17.40, Parowoz 0.98-0.90-0.98, Rohn 0.70, Rudzki 1.55-1.56-1.55, Poelsk 2.10, Starachowice 3.78-2.68, Zieleniewski 17.73, Ursus 2.25, Zawiercie 34-33.50-35, Żyrardów 15.50-16-15.85, Borkowski 3-0.5, Spirytus 3.20-3.25, Haberbusch 93-94, Jabikowscy 0.28, Żegluga 0.29.

GIEŁDA ZBOŻOWA. Berlin. Pszenica 259-262, żyto 242-245, jęczmień 213-241, jęczmień pastew. 192-205, owies 190-200, kukurydza 187-189, mąka pszenna 34.50-36.75, mąka żytnia 33.05-35.05, ośpa pszena 15.75, ośpa żytnia 15.25, groch Wiktorja 50-65, „groch drobny jadalny 33-36, groch pastewny 22-25, peluska 21-22, wyka 23.50-24.50, lubin niebieski 14.75-15.25, lubie 15.25-17.25, seradela 26-28, kuchenki 16.20-16.50, kuchenki lina 20.70-21, wyłoki suche 11.70-12, wyłoki Soja 19.75-20.30, płatki ziemniaczane 28.50-28.70, ziemniaki białe 3.80-4.10, żółte 4.70-5.20.

Wiadomości gospodarcze

Program prac Komisji Ankietałowej. P. Wincenty Jastrzębski, zastępca przewodniczącego Komisji Ankietałowej udzielił wywiadu w sprawie metod i zakresu działania Komisji Ankietałowej powołanej świeżo dla celów zbadania warunków i kosztów produkcji i wyminacji. Komisja nie będzie pracować według żadnego z obecnych wzorów. Zajmie się ona specjalnie kwestią obniżenia cen dóbr gospodarczych, a zwłaszcza sprawa czynników wpływających na ceny, jak koszt fabrykacji, koszt pośrednictwa, nieręgodność i przerwy w produkcji, marnotrawstwo w przemyśle poczem przedstawi Rządowi wnioski, zmierzające do racjonalizacji produkcji i wymian. Podstawę do badań na miejscu stanowił będzie kwestjonariusz, który zależnie od warunków będzie rozsyłany do wypełnienia przez poszczególne przedsiębiorstwa. W końcu lutego i w pierwszych dniach marca nastąpi uzgodnienie kwestjonariuszy i zaprobowanie przez plenum Komisji. Badania rozpoczną się prawdopodobnie około połowy marca i będą przeprowadzone w każdym dziale przemysłu w pewnej ilości przedsiębiorstw, których typy i rodzaje będą wybrane i ustalone. Komisja postara się zbadać dostatecznie dużą liczbę zakładów każdej kategorii, aby w opracowaniu nie opierać się na danych indywidualnych lecz na przecięciach. Wyniki swych badań i wnioski przedstawi Komisja Ankietałowa Rządowi i posłużą one za podstawę do konkretnej polityki gospodarczej. Komisja Ankietałowa oprze swe prace na doświadczeniu i współpracy jaknajszerszych kół gospodarczych.

Table with exchange rates for various currencies like Dollar, Funt, Frank, Korona, Szyling, Lira, Gulden.

ERNESTA STARKE'GO SYN. Telefon 342 BIELSKO, ul. Krasieńskiego Nr. 5. Wykonuje: urządzenia centralnego ogrzewania wszelkich systemów, urządzenia wodociągowe dla mieszkań, wili, fabryk, szpitali, pralni etc., zaopatrzenie w wodę zimną i ciepłą, modus urządzenia łazienkowe w każdym wykonaniu i obiektach. Urządzenia instalacyjne gazowe każdej objętości, zakładanie przewodów miejskich, urządzenia sanitarne, odpowiadające nowoczesnym wymaganiom higienicznym. Dostawa wszelkich cennych technicznych artykułów i przyrządów sanitarno-higienicznych.

OBELGĘ rzuconą na Gertrudę i Marię Masek niniejszem cofam i przeproszam. 184 Jan Pietrzak, Welnowice. Rozpowszechniajcie naszą Gazetę! Magistat miasta Katowice rozpisuje niniejszem KONKURS na stanowisko inżyniera dla spraw kanalizacyjnych oraz budownictwa podziemnego, którym przedewszystkiem poręczonem będzie zaprojektowanie kanalizacji jednego z przedmiast. Pobory normują się według klasy VII, pragmatyki państwowej, do których dochodzą dodatki wojewódzkie i magistracki w wysokości obecnie 60 proc. dla żonatych a 50 proc. dla niezonatych. Ubiegający się o te posady zechcą do dnia 5-go marca br. nadesłać wnioski oraz uwiarytelnione świadectwa.

Restauracja „Piast” Właśc. Stanisław Kutawik. KATOWICE, ulica Warszawska 63 a. Wydaje smaczne śniadania, obiady i kolacje, po bardzo przystępnych cenach. SPECJALNOŚĆ: W poniedziałki i wtorki: grochówka z wędzonką W środy i czwartki: wieprzobice. W piątki: flaczki. W soboty nogi wieprzowe. Poleca się również wszelkie wyroby mięsne własnej fabrykacji w lokalu i do domów. Pierwszorzędne wódki, wina i piwa.

Objęcie przedsiębiorstwa! Szan. Publiczność z Katowic uprzejmie zawiadamiam, że z dniem 21. b. m. objąłem na drodze kupna Kawiarnię i Cukiernię p. Mirkasa, Kościuszki 5. Mojem stałem dążeniem będzie, Szan. Publiczność pod każdym względem zadowolę. Mam nadzieję, że swąja sumienną pracą i pierwszorzędna obsługa zdołam sobie zaskarbić zaufanie Szan. Publiczności oraz proszę o łaskawe poparcie, kreść się z poważaniem Ignacy Kłoszek Katowice, ul. Kościuszki 5 Tel. 696 Zamówienia poza domem będą również wykonywane

Adwokat Dr. Stanisław Piątek przesiedlił się z Katowic do Myslowic gdzie prowadzi kancelarię adwokacką przy ul. Nowokoscielnej 2 — Telef. 80 179

Wypieć! Wyciąć i przesłać do Urzędu pocztowego Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc marzec 1927 wychodzący w Katowicach dziennik „Polska Zachodnia” Imię i nazwisko Adres KWIT POCZTOWY Należność 1 złoty i 84 groszy zapłacono. Pieczęć Podpis urzędnika

Wypieć! Wyciąć i przesłać do Urzędu pocztowego Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc marzec 1927 wychodzący w Katowicach dziennik „Polska Zachodnia” Imię i nazwisko Adres KWIT POCZTOWY Należność 1 złoty i 84 groszy zapłacono. Pieczęć Podpis urzędnika

Wypieć! Wyciąć i przesłać do Urzędu pocztowego Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc marzec 1927 wychodzący w Katowicach dziennik „Polska Zachodnia” Imię i nazwisko Adres KWIT POCZTOWY Należność 1 złoty i 84 groszy zapłacono. Pieczęć Podpis urzędnika